

Sygn. akt III AUa 929/14

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 12 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Pietkun
Sędziowie:	SSA Irena Różańska-Dorosz SSA Ireneusz Lejczak (spr.)
Protokolant:	Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o emeryturę

na skutek apelacji A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy

z dnia 19 marca 2014 r. sygn. akt VII U 1213/13

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 marca 2014 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy oddalił odwołanie wnioskodawcy A. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 13 czerwca 2013 r. odmawiającej przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Wnioskodawca, urodzony (...) złożył u strony pozwanej wniosek o wcześniejszą emeryturę.

Wnioskodawca w dniu 11 lipca 1975 r. uzyskał tytuł magistra inżyniera (...) na Politechnice (...) na Wydziale (...) w dniu 16 listopada 1978 r.

Decyzją z dnia 16 listopada 1978 r. wydaną na podstawie rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 lutego 1975 r. w sprawie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie stwierdzono posiadanie przez wnioskodawcę upoważnienia do wykonywania samodzielnej funkcji kierownika budowy i robót w specjalności konstrukcyjno-budowlanej.

Wnioskodawca w okresie od 16 maja 1994 r. do 31 grudnia 2002 r. był zatrudniony w (...) w upadłości na stanowisku vice prezesa Zarządu Spółki. Do zakresu odpowiedzialności wnioskodawcy na stanowisku Vice Prezesa Zarządu i Kierownika Budowy należała bieżąca koordynacja robót, kontrola przebiegu robót pod kątem zgodności realizacji robót budowlanych rozbiórkowych i demontażowych z harmonogramem oraz przyjętym planem w zakresie rzeczowym i finansowym, prowadzenie robót zgodnie z dokumentacją techniczną, przepisami prawa budowlanego i zasadami sztuki budowlanej, rozliczanie wyników pracy firm obcych, organizacja i kierowanie całokształtem robót podległych brygad, zapewnienie prawidłowej ich działalności, prowadzenie dokumentacji poszczególnych robót, stała współpraca z inspektorami nadzoru, uczestniczenie w odbiorach robót, terminowe rozliczenie kosztów budowy, kontrola i nadzór pod prowadzonymi robotami w zakresie przepisów BHP i p. poz. szkolenie podległych pracowników, prowadzenie kontroli zużycia materiałów budowlanych w oparciu o obowiązujące normy, nadzór nad robotami demontażowymi i rozbiórkowymi i placów budów w materiały budowlane i sprzęt, właściwa organizacja środków transportu i sprzętu na placu oraz ich racjonalne wykorzystywanie, potwierdzenie rzeczywistego czasu pracy wynajętych środków.

Powyższa spółka zatrudniała około 130 pracowników oraz około 40 osób w ramach podwykonawstwa w różnych specjalizacjach (np. przy usługach transportowych). Pracownicy świadczyli prace w ramach brygad. W okresie od 1994 r. do 1998 r. zakład ten prowadził prace rozbiórkowe na terenie (...) kopalni węgla kamiennego (na terenie kopalni (...) B., (...) w W., i (...) w K.). Wnioskodawca po przyjeździe do biura przez godzinę omawiał z prezesem spółki bieżące sprawy, a pracownicy w tym czasie przygotowywali się do podjęcia prac na budowie. Biuro prezesów spółki znajdowało się na terenie jednej z kopalni. Odległość pomiędzy biurem a kopalniami wynosiła około 16 km. Do zadań wnioskodawcy należało nadzorowanie tych prac z uwagi na posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Prace budowlane wykonywane były w godzinach od 6.00 do godz. 14.00 czasami do godziny 16.00 -17.00. Wnioskodawca prowadził także szkolenia pracowników, codziennie przy wykonywaniu pracy w szczególnym zagrożeniu. Zajmował się także nadzorowaniem: pracy spawaczy, załadunku złomu oraz innych czynności budowlanych. A. S. zajmował się także przygotowaniem rozliczeń prowadzonych przez spółkę prac budowlanych oraz sporządzaniem kalkulacji. Powyższe prace były przez niego prowadzone w siedzibie pracodawcy.

Zaskarżoną decyzją z dnia 13 czerwca 2013 r. strona pozwana, wskazując, iż wnioskodawca nie spełnia warunków do przyznania świadczenia, bowiem nie udokumentował wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, gdyż łącznie wykazał 13 lat 8 miesięcy pracy w szczególnych warunkach, to jest pracy pod ziemią w okresie od 1 marca 1979 r. do 30 września 1993 r.

Sąd I instancji, opierając się na ustalonym w sprawie powyższym stanie faktycznym uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Okręgowy zaznaczył, że do okresu pracy w warunkach szczególnych strona pozwana nie uwzględniła wnioskowanego przez niego okresu zatrudnienia w (...) w upadłości w okresie od 16 maja 1994 r. do 31 grudnia 2002 r., kiedy był zatrudniony na stanowisku vice prezesa Zarządu Spółki.

W celu ustalenia charakteru pracy wnioskodawcy w spornym okresie Sąd Okręgowy dopuścił w niniejszym postępowaniu dowód z zeznań świadków M. S. i R. W., którzy pracowali z wnioskodawcą w powyższej spółce. Z

zeznań powyższych świadków wynika, iż wnioskodawca jako wiceprezes spółki (...) zajmował się nadzorowaniem prac rozbiórkowych na terenie kopalni (...) B., (...) w W., i (...) w K.. Powyżsi świadkowie nie potrafili powiedzieć ile godzin w ciągu dnia wnioskodawca przebywał na budowach a ile spędzał w biurze. Z zeznań wnioskodawcy wynika jedynie, że codziennie przed rozpoczęciem pracy przez godzinę omawiał bieżące sprawy z prezesem. Następnie udawał się na teren poszczególnych kopalń, oddalonych od siebie od 10 do 15 km, gdzie nadzorował prace rozbiórkowe oraz przeprowadzał szkolenia pracowników. Wydawał polecenia odnośnie rodzaju przeprowadzanych prac po czym przejeżdżał na kolejną budowę.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w toku niniejszego postępowania wynika, że wnioskodawca w ramach swojego stanowiska tj. wiceprezesa spółki (...) nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy - prac związanych z dozorem inżynierijno-technicznym na oddziałach i wydziałach na których jako podstawowe wykonywane są prace w szczególnych warunkach, tak jak to wynika ze świadectwa prac w warunkach szczególnych, które nota bene wnioskodawca sam sobie wystawił. Wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał, iż wykonywał te prace stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Mając na względzie zakres obowiązków wnioskodawcy należy zauważyć że wnioskodawca zobowiązany był do wykonywania prac stricte biurowych, co też codziennie rano czynił, a dopiero następnie udawał się na teren podległych mu kopalń, gdzie wydawał polecenia, co do zakresu i rodzaju wykonywanych prac, po czym przemieszczał się do następnej podległej kopalni, do której czas dojazdu z pewnością nie mógł być zaliczony do pracy w warunkach szczególnych. Ponadto wskazywany przez niego dozór inżynierijno - techniczny dotyczył również stanowisk, gdzie wymienione były prace nie wymienione w wykazie jak prace załadunkowe czy zwykłe budowlane. Do takich prac nie należało również przeprowadzanie szkoleń dla pracowników. Można przyjąć, że wnioskodawca przebywał na terenie kopalń codziennie nadzorując prace rozbiórkowe, jednakże nie wykonywał powyższych czynności w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Także ze świadectwa pracy wnioskodawcy z (...) wystawionego przez syndyka masy upadłościowej spółki (...) wynika, iż wykonywana przez niego praca nie była uwzględniona jako praca w szczególnych warunkach, gdyż w pkt 8 świadectwa pracy wyraźnie zaznaczono że nie dotyczy on wnioskodawcy.

W tym stanie Sąd Okręgowy na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc oddalił odwołanie. Orzeczenie o kosztach oparł o przepis art. 98 kpc, w związku z §11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 145 t.j.).

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając mu naruszenie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. 2013 r., poz. 440 j.t.) oraz art. 233 kpc przez ustalenie, że zeznania świadków nie potwierdzają pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych oraz uznanie, że wnioskodawca, jako wiceprezes spółki, musiał mieć obowiązek wykonywania czynności biurowych.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie odwołania i przyznanie prawa do emerytury, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania za obie instancje.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest nieuzasadniona.

Wbrew zarzutom podnoszonym w apelacji Sąd I instancji przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe w sprawie i na jego podstawie ustalił prawidłowy stan faktyczny, z którego wywiódł trafne wnioski, a w konsekwencji wydał wyrok zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, jak również argumentację prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i bez potrzeby ponownego cytowania przyjmuje ją za własną.

Swoje uprawnienie do emerytury wnioskodawca wywodził z przepisu art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy w ilości co najmniej 25 lat.

Dalsze kwestie związane z wiekiem emerytalnym, rodzajem prac lub stanowisk oraz warunkami nabycia prawa do emerytury ustala się na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Zgodnie z § 4 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn (pkt 1), ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach (pkt 2).

Na tle przytoczonych przepisów kwestią sporną było wykazanie przez wnioskodawcę stażu pracy co najmniej 15 lat w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze określonej w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze wykaz A. Przy czym bezspornym jest, że wnioskodawca posiada 13 lat 8 miesięcy okresów pracy w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca domagał się zaliczenia do okresów pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia w (...) w okresie od dnia 16 maja 1994 r. do dnia 31 grudnia 1998 r., podnosząc, że jako członek Zarządu Spółki, wykonywał pracę w warunkach szczególnych, o której mowa w Dziale XIV poz. 24 wykazu A.

Należy podkreślić, iż czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli objęte poz. 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do powyższego rozporządzenia, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Czynności te więc muszą w sposób immanentny wiązać się nadzorem i kontrolą nad stanowiskami pracy wymienionymi w wykazie. Znamionem przy tym jest to, że podejmowane w tym zakresie czynności kontrolne i nadzorcze winny wiązać się z przebywaniem w warunkach ciągłego narażenia na działania tychże szkodliwych czynników. Co więcej praca ta musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przez co dopiero stałe narażenie na działanie czynników szkodliwych może stanowić podstawę dla uznania danego stanowiska kontrolno - nadzorczego za pracę w szczególnych warunkach, a zatem za stanowisko pracy uprawniające do starania się o nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku. Należy mieć przy tym na uwadze, że prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego, wobec tego przepisy regulujące to prawo należy interpretować w sposób ścisły i gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Z tych względów będą to wyłącznie czynności polegające na bezpośrednim dozorcze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Tylko bowiem przy wykonywaniu bezpośredniego dozoru, czy kontroli, pracownicy ci są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażeni na te same czynniki, co pracownicy wykonujący pracę wymienioną w powyższym rozporządzeniu. Przy czym taki nadzór, czy też kontrolę, sprawują najczęściej pracownicy niższego szczebla nadzorczego, czyli: brygadziści, mistrzowie, czy też kierownicy zmianowi. Natomiast nadzoru bezpośredniego nie wykonują pracownicy średniego i wyższego personelu technicznego, których, zarówno zakres czynności, jak i odpowiedzialność, jest bardzo szeroka.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy należy stwierdzić, że aby uznać wnioskodawcy sporny okres do okresów pracy w warunkach szczególnych, winien on stale, w pełnym wymiarze i bezpośrednio sprawować dozór na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Oczywiście, dopuszczalne są tu pewne odstępstwa od reguły, że czynności dozoru inżyniersko-technicznego lub kontroli, to czynności wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki. Dotyczą one jedynie czynności ściśle związanych ze sprawowanym dozorem i stanowiących jego integralną część

(prace biurowe) lub innych krótkotrwałych przerw w narażeniu na działanie takich czynników spowodowanych. Jednak ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że czynności nie związane bezpośrednio z dozorem (czynności administracyjne) wykonywane przez wnioskodawcę, w związku z zajmowaną funkcją, czyli członka zarządu spółki budowlanej, miały szerszy zakres. Poza tym głównym przedmiotem działalności spółki było świadczenie budowlanych, w szczególności usług rozbiórkowych na terenie kopalń. Niewątpliwie przy świadczeniu tego rodzaju usług wykonywane są prace w warunkach szczególnych. Jednak przy takich usługach wykonuje się również wiele innych prac niezaliczonych do prac w warunkach szczególnych np. prace załadunkowe czy zwykłe budowlane. Wobec tego samo sprawowanie czynności nadzorczych przy świadczeniu usług rozbiórkowych nie jest wystarczające do uznania tej pracy za pracę w szczególnych warunkach, skoro część tego nadzoru dotyczy pracowników nie wykonujących pracy w szczególnych warunkach. Tym bardziej, że wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał, iż na nadzorowanych budowach (rozbiórkach) wykonywano wyłącznie prace w warunkach szczególnych. Poza tym z zarządzenia wewnętrznego spółki Nr (...) wynika, że wnioskodawca nadzorował stolarzy i ślusarzy, a więc pracowników nie wykonujących pracy w warunkach szczególnych.

Wskazane wyżej przyczyny nie pozwalają uznać, że w spornym okresie wnioskodawca, pełniąc funkcję członka zarządu spółki, wykonywał bezpośredni nadzór nad pracownikami wykonującymi pracę w warunkach szczególnych.

Jeżeli chodzi o zeznania świadków, na które powoływał się pełnomocnik wnioskodawcy, to z nich wynika jedynie, że wnioskodawca nadzorował prace rozbiórkowe, a jak wyżej wskazano, nie oznacza to jeszcze, że wykonywał dozór, o którym mowa w wykazie A poz. 24 stanowiącego załącznik powyższego rozporządzenia.

Reasumując, na podstawie powyższych dowodów nie sposób ustalić, iż praca wnioskodawcy w spornym okresie polegała na stałym i bezpośrednim nadzorze nad pracownikami wykonującymi pracę w warunkach szczególnych. Także w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania nie sposób uznać, biorąc pod uwagę specyfikę czynności wykonywanych na stanowisku członka zarządu spółki budowlanej, iż osoba zatrudniona w takim charakterze, zajmuje się wyłącznie bezpośrednim nadzorem tych pracowników.

Co prawda wnioskodawca przedstawił świadectwa pracy w szczególnych warunkach za sporny okres. Jednak prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym musi zostać ono wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Wobec tego sam fakt przedstawienia przez wnioskodawcę powyższego świadectwa nie przesądza jeszcze o wykonywaniu przez niego pracy w szczególnych warunkach. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach bowiem nie jest dokumentem abstrakcyjnym i w związku z tym musi znajdować oparcie w dokumentacji pracowniczej, a w konsekwencji może być przez tę dokumentację weryfikowane. Tymczasem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, jak wyżej wskazano, wyraźnie świadczy, iż wnioskodawca w spornych okresach nie wykonywał czynności nadzorczych, o których mowa w poz. 24 działu XIV wykazu A.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji, albowiem stanowi ona jedynie polemikę z prawidłowo wydanym rozstrzygnięciem, która nie została poparta żadnymi istotnymi dla sprawy argumentami.

Tym samym stwierdzić należy, że słusznie Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca nie spełnia warunków określonych w art. 184 w związku z art. 32 powyższej ustawy, od których zaistnienia uzależnione jest przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury, albowiem nie legitymuje się on co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 kpc, w punkcie I orzekł o oddaleniu apelacji wnioskodawcy jako oczywiście niezasadnej.

Wnioskodawca, jako strona przegrywająca sprawę, zgodnie z art. 98 kpc, jest obowiązany zwrócić stronie przeciwnej na jej żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w tym koszty zastępstwa procesowego. Profesjonalny pełnomocnik organu rentowego wniósł o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów

zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wobec tego w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 j.t.) Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

R.S.